

Polska domaga się od Izraela przeprosin

19 lutego 2019

Związek Gmin Wyznaniowych Żydowskich w Polsce potępił we wtorek wypowiedź izraelskiego ministra spraw zagranicznych Izraela Katza, który powtórzył, iż „Polacy wyssali antysemityzm z mlekiem matki”.

W sprawie tych skandalicznych słów wydano specjalne oświadczenie, w którym między innymi przypomniano, że to Polacy stanowią najliczniejszą grupę Sprawiedliwych Wśród Narodów Świata. „Słowa premiera Icchaka Shamira, które przytoczył szef MSZ Izrael Katz, były niesprawiedliwe już wtedy, gdy zostały wypowiedziane pierwszy raz, w 1989 roku, podczas gdy stosunki polsko-izraelskie dopiero zaczęto odbudowywać” – czytamy w oświadczeniu Związku Gmin Wyznaniowych Żydowskich w Polsce.

„Te słowa są jeszcze bardziej przykre dziś, gdy po obu stronach stworzono już tak wiele dla wzajemnego zrozumienia naszych trudnych, lecz wspólnych dziejów. To, że niektórzy Polacy podczas II WŚ brali udział w mordowaniu Żydów, jest historycznym faktem. Pamiętajmy też, że okupowana Polska nie utworzyła w czasie II wojny światowej rzadnego reżimu, który współpracował z III Rzeszą. Stawianie zarzutu antysemityzmu wszystkim Polakom, znieważa również tych Sprawiedliwych oraz nas, polskich Żydów, którzy jesteśmy częścią tego społeczeństwa” – podkreśla organizacja.

Swoje podpisy pod dokumentem złożyli: Monika Krawczyk, przewodnicząca Związku Gmin Wyznaniowych Żydowskich i Michael Schudrich, Naczelny Rabin Polski.

Szef Gabinetu Politycznego Prezesa Rady Ministrów Marek Suski oświadczył, że Polska oczekuje przeprosin po skandalicznych

słowach izraelskiego p.o. ministra spraw zagranicznych Izraela Katza. „Domagamy się przeprosin w sprawie słów izraelskiego ministra spraw zagranicznych; jak ich nie będzie, nastąpi ochłodzenie stosunków – zapowiedział Suski na antenie Polsat News.

Zapytany o to, czy izraelski minister powinien zostać uznany w Polsce za persona non grata, powiedział, że dana sytuacja to jednak nie powód, „by wyciągać tak daleko idące konsekwencje”. „Paweł Kukiz ma takie pomysły bardzo często ekstremalne. Rzeczywiście głupie rasistowskie słowa padły z ust ministra, ale to jeszcze chyba nie jest powód, aby wyciągać tak daleko idące konsekwencje. Natomiast rzeczywiście domagamy się przeprosin. Bo to haniebne słowa, które padły, które paść nie powinny. One są krzywdzące, kłamliwe. Polska przecież jako naród, jako rząd na uchodźstwie, byliśmy pod okupacją, a mimo wszystko Polacy pomagali Żydom, ratowali im życie” – mówił Suski na antenie Polsat News.

Marek Suski zapowiedział, że jeżeli ze strony Izraela przeprosin nie będzie, możliwe jest ochłodzenie stosunków między Izraelem a Polską. „Nie możemy sobie pozwolić na to, żebyśmy byli szkalowani na arenie międzynarodowej” – mówił polityk. Podkreślił także, że ma nadzieję, że „z tamtej strony przyjdzie refleksja, tym bardziej, że nawet różne organizacje żydowskie potępiły tego typu wypowiedzi i zachowania”.

W niedzielę nowo mianowany szef izraelskiego MSZ Israel Katz w wywiadzie dla stacji Channel 13 TV stwierdził, że „Polacy kolaborowali z nazistami”, a także „Polacy wyssali antysemityzm z mlekiem matek”. Skandaliczna wypowiedź izraelskiego polityka była powodem odwołania przez premiera Morawieckiego udziału polskiej delegacji w szczycie V4 w Jerozolimie, co w rezultacie doprowadziło do zerwania szczytu.

Źródło: pl.SputnikNews.com [\[1\]](#) [\[2\]](#)

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net